

Lata nad Beskidami. Dron pomaga goprowcom

Data publikacji: 10.11.2024 9:00

Nie tylko narzędzie kontroli i przestrzegania prawa – drony coraz częściej pojawiają się na wyposażeniu służb mundurowych, ale i ratowniczych. Beskidzcy goprowcy pochwalili się nowym sprzętem.



Obraz z drona z kamerą termowizyjną beskidzkiego GOPR-u, fot. GOPR Beskidy/FB

- Nowe technologie zmieniają świat, w którym żyjemy. Nie inaczej jest w ratownictwie górskim. To, co w poszukiwaniach osób zaginionych w górach kiedyś wymagało zaangażowania ogromnych sił i środków, dziś może zostać osiągnięte przez dobrze wyszkolony zespół, dysponujący odpowiednim sprzętem i przy odpowiednich warunkach (np. atmosferycznych, terenowych) – komentują beskidzcy goprowcy.

Pokazał to w zeszłym tygodniu „real test” – czyli zaaranżowana w realnych warunkach akcja poszukiwawcza, którą przygotował Śląski Oddział Straż Graniczna w rejonie Pilska.

- Nasze zespoły ratowników dyżurnych z Hali Mizowej i CSR Szczyrk zostały zadysponowane na miejsce bez znajomości scenariusza i miejsca ukrycia pozorantów. W wyniku akcji poszukiwawczej przeprowadzonej wspólnie z funkcjonariuszami służb biorących udział w manewrach, w kilka godzin odnaleźliśmy wszystkich pozorantów – informuje GOPR Beskidy.

Jak zauważają ratownicy górscy, szczególnie przydatny okazał się dron z kamerą termowizyjną, który pomógł zlokalizować poszukiwane osoby. **- Możliwości detekcyjne naszego zespołu ratowników wyposażonych w bardzo dobrej klasy sprzęt obrazuje zamieszczony film. Dostęp do nowoczesnego sprzętu zwiększa szanse na uratowanie życia w górach! Jego zakup był możliwy dzięki dofinansowaniu ze środków Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego Śląskie. Pozytywna energia. Dziękujemy za wsparcie rozwoju ratownictwa górskiego!** – dziękują.

